Nr. 64. Lwów, Czwartek dnia 17. Marca 1921. Rok XXXIX.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 105 Mk., z dostawą do domu 115 Mk. z przesyłką w Polsce 120 Mk., w innych państwach 160 Mk. — Za zmianę adresu dopłaca się 5 marek.

Cena numeru 5 Mk.

Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. **Administracja** przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarte codziennie od godz. 6. rano do 1. w południe i od godz. 3 do 6. wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19.
W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19, oraz Admin. „Gazety Lud." ul. Świętokrzyska 17.

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Walka o dobrą konstytucję.

Konstytucja, której uchwalenie niebawem stanie się faktem dokonanym, będzie nietylko łożyskiem, od którego zależeć będzie wolny i bujny rozwój państwowego życia, ale i obliczem, podług którego wyznaczonem zostanie Polsce miejsce albo między żywotnymi, potężniejącymi organizmami, kroczącymi drogą wolności, równości i postępu — lub między przeżytkami starego świata, tkwiącymi w dławiących, dawnych formach bytu. Stanowisko zajęte w walce o konstytucję przez każde stronnictwo jest probierzem najwyrazistszym jego dążeń i jego ideowej zawartości. I dlatego stanęły tu do walki i mierzą swe siły obóz ludowy i demokratyczny, obóz tworzącej się Polski ludowej, i obóz Polski starej, reakcjoniści otwarci lub zakapturzeni i ich posłuszni trabanci.

Trzy zagadnienia są przedmiotem najzaciętszej walki: senat, a więc walka idei ludowładztwa i wiary w zdrowie i rozwój narodowego organizmu z dążeniem ukrytem do ograniczenia woli społeczeństwa, niedojrzałego jakoby do rozstrzygania o swych losach; pytanie, czy prezydentem Rzeczpospolitej może być tylko „Polak-katolik", a więc walka między oczywistą dla każdego zdrowego umysłu zasadą równości wszystkich obywateli, szczególnie ważną dziś w okresie walki o granice państwa, w której z takiem poświęceniem biorą udział śląscy ewangelicy — a obskurantyzmem i demagogją, która przy pomocy obskurantyzmu ugruntować pragnie swe wpływy; wreszcie sprawa szkoły wyznaniowej, którą forsuje prawica wbrew tym wszystkim niezaślepionym, którzy widzą w niej zaród pogłębienia antagonizmów wyznaniowych, wysunięcie ponad ideę wspólnej i łącznej państwowej pracy innych względów i interesów, które w państwie zdrowem i nowożytnem muszą tamtym ustąpić pierwszeństwa.

W walce tej, którą z jednej strony toczy dla dobra państwa obóz Polski ludowej, Polski pracy, równości i wolności, a z drugiej opór stawia demagogiczna reakcja, niezdolna do wysunięcia zakrojonej na szerszą miarę idei, do podporządkowania swego fanatyzmu czy pożytków partyjnych dobru państwa, zwycięstwo demokracja, walcząca solidarnie i konsekwentnie, odnieść musi. Ideologja, i nietylko ona, bo i taktyka naszej prawicy, corazto są wątlejsze i bardziej kruche. Planu politycznego na dalszą metę ułożyć nie jest w stanie. Ustępuje pod naporem konieczności — tak było z reformą rolną — i tem kompromituje się doszczętnie. Podobnie i dziś się sprawa przedstawia. Jak już wiadomo, w sprawie „Polaka-katolika" następuje zwrot, wystawiający inicjatorów tej nieszczęsnej akcji w niezbyt pochlebnem świetle. Wirylïści odpadną po rozumnej rezygnacji episkopatu, zdającego sobie sprawę z niepewnego wyniku głosowania. Episkopat pozostawił w ten sposób na lodzie pp. Dubanowicza, Głąbińskiego i ks. Lutosławskiego, którzy w tej sprawie są bardziej papiescy od samego papieża.

Klęski te nikogo dziwić nie mogą. Kierownictwo prawicowej polityki stacza się na corazto niższe poziomy. W odstawkę poszedł p. St. Grabski, polityk rozumny i bez uprzedzeń, choć nerwowy i wiele popełniający błędów. Korfanty

Dokoła konstytucji.

Walka klubów. Prawica bruździ i prowokuje. Ogólna tendencja ukończenia prac konstytucyjnych przed plebiscytem.

Warszawa. (Tel. wł.) Cały dzień do g. 4 popoł. odbywały się narady klubów w związku z zajęciem stanowiska w sprawie głosowania przy trzeciem czytaniu, które się dzisiaj rozpoczęło. Główne pertraktacje międzyklubowe toczyły się z jednej strony z przedstawicielami klubów centrum i lewicy, z drugiej zaś z przedstawicielami klubu pracy konstytucyjnej. Chodziło mianowicie o to, aby klub pracy konstytucyjnej zgodził się głosować razem z centrum i lewicą nad wnioskiem rozpoczęcia głosowania od par. 126., który to paragraf przewiduje rewizję konstytucji w jakiś czas po uchwaleniu jej przez sejm ustawodawczy. Doszło do porozumienia tylko w tym punkcie, w którym obie strony uznały za możliwe postawić termin trzech lat od czasu zwołania nowego sejmu, jako moment do rewizji konstytucji. Wobec tego jednak, że klub pracy konstytucyjnej uzależnił zgodę na głosowanie jednoczesne z centrum i lewicą od tego, aby centrolew zgodził się na kwalifikowaną większość 11/20 przy 2/3 obecnych posłów, co dotyczy przegłosowywania ustaw odesłanych przez senat do kompromisu wobec tego nie doszło. Fakt ten odbił się niekorzystnie na przebiegu dzisiejszych obrad w sejmie. Prawica zachowała się przez cały czas prowokacyjnie, a wobec niedojścia do porozumienia między centrolewem a klubem pracy konstytucyjnej przegłosowywała wnioski i poprawki stawiane przez centrum i lewicę. Wobec tego lewica rozpoczęła obstrukcję, chwilami bardzo ostrą, której towarzyszą bicie w pulpity i gwizdanie, okrzyki i ostra wymiana słów między dwoma zwalczającymi się obozami.

Pomimo tego burzliwego nastroju w sejmie, faktem jest dającym się łatwo wyczuć, że w gruncie rzeczy większość klubów sejmowych pragnęłaby bardzo, aby konstytucja uchwalona była przed d. 20. marca, tj. przed dniem plebiscytu na G. Śląsku.

W chwili, gdy podaję niniejszą relację jest godz. 1 w nocy, posiedzenie trwa, a w kuluarach sejmu odzywa się wiele głosów posłów, że jest rzeczą konieczną jutro rano przed rozpoczęciem posiedzenia rozpocząć nowe pertraktacje międzyklubowe, któreby mogły doprowadzić do wyjścia z obstrukcyjnej sytuacji. Wiadomo nam, że związek ludowy narodowy (Z. L. N.) wbrew nieprzejednanemu stanowisku ks. Lutosławskiego dał wolną rękę swym członkom nad artykułami dotyczącymi wyznania Prezydenta Rzeczypospolitej oraz szkoły wyznaniowej.

U wrót pokoju.

Podpisanie traktatu pokojowego nastąpi nieodwołalnie 18 bm. o g. 7 wiecz.

Ryga. (EE). Posiedzenie komisji redakcyjnej, rozpoczęte w poniedz. wieczorem, zakończono o 4. nad ranem obradami nad redakcją artykułu 14 o zwrocie mienia państwowego. Ustalono, że tabor kolejowy szerokości europejskiej Rosja zwróci, natomiast szerokotorowy zostaje w Rosji za zwrotem 29 miljonów rubli. W sumę tę mogą wchodzić materjały kolejowe, warsztatowe i składy kolej.

O godz. 1. popołudniu we wtorek przewodniczący Joffe w zakończeniu oświadczył, że pozostało parę godzin pracy do końca.

Warszawa. (Tel. wł.) Dzisiaj wieczorem nadeszły z Rygi wiadomości następujące: Prace konferencji pokojowej są już całkowicie zakończone. Redakcja całego traktatu ostatecznie przyjęta. Uroczyste podpisanie traktatu odbędzie się w piątek d. 18. bm. o g. 7 wieczorem w pałacu „czarnogłowców". W kołach rzeczoznawców sowieckich utrzymują, iż pierwsza rata złota 30 miljonów przyznanych według traktatu Polsce, będzie wypłacona przez rząd sowietów rządowi polskiemu przy ratyfikacji pokoju.

Pierwsza ta rata ma wynosić 8 miljonów rubli w złocie.

JOFFE O POKOJU.

Warszawa. (Tel. wł.). Z Rygi donoszą, że w wywiadzie z dziennikarzami Joffe oświadczył: „Kilka dni dzieli nas od uroczystej chwili podpisania traktatu pokojowego z Polską. Długie miesiące uciążliwej pracy wydadzą z takiem upragnieniem oczekiwany owoc, którym jest pokój. Jestem przeświadczony, że pokój ryski będzie z korzyścią dla obu narodów i pozwoli na zwrócenie całej uwagi na odbudowę wewnętrzną tych krajów. Ratyfikacja traktatu — mówił dalej Joffe — może nastąpić w czasie dziewiątego zjazdu sowietów, tj. najwcześniej w maju. W końcu wywiadu Joffe zaprzeczył pogłoskom o zamierzonej nominacji jego na posła w Warszawie.

TRAKTAT RYSKI BĘDZIE ZAREJESTROWANY PRZEZ LIGĘ NARODÓW.

Warszawa. (EE.) „Przegląd Wiecz." pisze, że traktat pokojowy ryski nie będzie przedstawiony do uznania poszczególnym mocarstwom, lecz przesłany będzie do zarejestrowania Lidze Narodów.

LITEWSKIE PRZYGOTOWANIA WOJENNE.

Wilno. (EE.) Z Litwy kowieńskiej donoszą, że ze świeżo przybyłej do Kowna ciężkiej artylerji, 4 baterje wysłano na front w kierunku Giedroyć. Obsługa tych dział — niemiecka, w uniformach litewskich. Litwini dalej powiększają swą armję.

KOLONIZACJA WOŁYNIA.

Wilno. (EE). W powiatach włodzimierskim i łuckim na Wołyniu zauważyć się daje niezwykle ożywiony ruch parcelacyjny. Obszary 20-40 morgowe prawie wyłącznie nabywają włościanie z Kongresówki i Małopolski.

swój temperament bojowy wyładowuje na G. Śląsku z dobrym dla sprawy narodowej skutkiem. Na placu pozostał ciasny, namiętny i ambitny fanatyk ks. Lutosławski w otoczeniu prawdziwych bolszewików w rodzaju pp. Zamorskiego, Załuski, Staniszkisa — i dający się im bezwolnie powodować p. Głąbiński. Że samobójczą polityką partja skutecznie swój żywot skraca, to sprawa partyjna, ale że zacietrzewieniem, warchołstwem, sianiem zamętu naraża na szkodę interesy państwa, to sprawa publiczna, wymagająca skupienia wszystkich sił polskiej demokracji, by walkę o podłoże rozwoju państwowego Polski i o jej prawdziwe oblicze doprowadzić do szczęśliwego, zwycięskiego końca. **W. J.**

—oo—

Konferencja londyńska a plebiscyt górnośląski.

Dziś już nie ulega wątpliwości, że jedną z przyczyn, które skłoniły Niemcy do trzymania swoich kontrpropozycji w tajemnicy, był plebiscyt górnośląski. Niemcy słusznie się obawiali, że żądanie uchylenia plebiscytu, byłoby we Francji napotkało na gwałtowny opór, a w kołach angielskich wywołałoby podejrzenie, że Niemcy nie czują się na Górnym Śląsku zbyt pewnie.

Jednakowoż nagłe wysunięcie kwestji górnośląskiej w Londynie raczej pogorszyło położenie Niemiec, które w tym wypadku okazały nadzwyczajną krótkowzroczność polityczną, albowiem nie przewidziały, że podobna tajemniczość może raczej wzmocnić podejrzenie, iż Niemcy chcą się w ten sposób wyłamać z postanowień traktatu wersalskiego.

Na tym podstępie poznał się Lloyd George i w mowie wygłoszonej dnia 7. bm. w Izbie gmin, wyraził zdziwienie, że Niemcy mogły się na coś podobnego odważyć. Wysunięcie kwestji górnośląskiej — powiedział on — nie oznacza nic innego, jak tylko to, że w razie niepomyślnego wyniku plebiscytu, Niemcy umywają ręce i cała umowa nie ma znaczenia.

Ale Niemcy poniósłszy porażkę w Londynie nie ustają w intrygach, ażeby przynajmniej sparaliżować cały moralny wpływ, jaki może wywrzeć konferencja przy obecnym plebiscycie. Rozumie to dobrze „Frank. Zeitg.", która w artykule p. t.: „Oberschlesien und die Weltfrage", zwraca uwagę, że wynik konferencji londyńskiej uniemożliwia sprawiedliwy plebiscyt, albowiem daje agitacji polskiej nową broń do ręki, z której ona niewątpliwie skorzysta, tłómacząc górnoślązakom, że jedyną drogą do wydobycia się z pod strasznych skutków konferencji londyńskiej jest głosowanie za Polską. „Frank. Zeitg." spodziewa się jednak, że Niemcy górnośląscy i emigranci dadzą w tym wypadku nowy dowód poczucia wspólności narodowej i nie pozwolą, ażeby Górny Śląsk poszedł „na pastwę chciwości polskiej, która kraj ten wyssie i zrujnuje tak, jak zrujnowała już Poznańskie i Prusy Wschodnie, czego dowodem jest niezadowolenie nawet u samych Polaków". (Argumentów do tego twierdzenia dostarcza do dziś niestety endecka prasa w Poznańskiem i na Pomorzu). Ażeby tego nieszczęścia uniknąć winien każdy Niemiec głosować za Niemcami, jeżeli wszyscy obowiązek swój spełnią wówczas czeka ich podobne zwycięstwo, jak w Prusach Wschodnich.

Mamy nadzieję, że podobne zwycięstwo będzie... ale w tym wypadku po naszej stronie. **I. K.**

—oo—

Powstaniu rosyjskiemu brak wodza.

Powstanie ogarnia zwolna całą Rosję. Biorą w niem udział głównie chłopi i robotnicy, burżuazja żyjąca pod terorem bolszewickim pozostaje na uboczu.

Socjaliści-rewolucjoniści i menszewicy wyzyskują sytuację, nie prowadzą jednak tłumu, każdy natomiast podoficer marzy o tem, by stać się Bonapartem. Prawdziwy Napoleon jednak się nie zjawia. W obliczu rewolucji przywódcy bolszewiccy prowadzą zażarte spory o różnice dogmatów komunistycznych. Trockiego znaczenie słabnie, zwycięża rząd Lenina i Cziczerina, dążący do układów z zagranicą.

Sprawy ukraińskie.

ZAPRZECZENIE INFORMACJI „WISTNYKA".

Ukr. Biuro pras. ogłasza, że podany w „Ukr. Wistnyku" rzekomy interwiew korespondenta tego pisma z Petlurą jest świadomem kłamstwem i ma jedynie na celu zaszkodzić stosunkom między Polską a URL. i naczelnym atamanem.

SPRAWA UNIWERSYTETU.

„Ukraińskyj Wistnyk" pisze, że w Stanisławowie może być jakiś dziwoląg, istniejące już tam seminarjum duchowne z kursami prawniczemi, tylko nie uniwersytet. Uniwersytet ukraiński w całem słowa znaczeniu może być tylko w ośrodku Galicji wschodn., we Lwowie.

W/W Stanisławowie ma być założona polska akademja lasowa i w ten sposób 4 milj. Polaków w dawnej Galicji miałoby 7 wyższych szkół, oprócz innych fachowych akademji z prawami szkół średnich, a prawie 4 miljony Ukraińców miałoby szkółkę w Stanisławowie, szumnie nazwaną uniwersytetem. Tak czy owak, ta „szkółka" nikomu nie pomoże, ani nie zaszkodzi.

W związku z tymi projektami przypomina „Wpered", że organizacja studencka ukraińska na zgromadzeniu 22. stycznia br. uchwaliła rezolucję w której żąda, by wstęp do uczelni wyższych był zależny tylko od dokumentów szkolnych czy naukowych, oświadcza, że jeżeli głos w przyjmowaniu na uniwersytet ma jednostronna egzekutywa, żąda prawa stworzenia takiej egzekutywy dla związku stud. ukraińskiego, a kolegów, którzy poddali się obecnym warunkom wpisu, będzie się bojkotować. Otóż organ socjaldemokracji konstatuje, że „lojalni Rusyny" wpisali się do szkół wyższych na podstawie dokumentów „Rad Narodowych" a organizacja ich imion nie ogłasza, widać wpadła w szał karnawałowy. I podnosi projekt, zdaje się pierwszy w dziejach życia młodzieży: aby znalazły się jednostki, które opublikowałyby imiona „łamistrajków" w celu zbojkotowania ich.

Różne mogą być zdania o bojkotach, ale teraz znajdujemy projekt jakiegoś areopagu (czy raczej sowjetu) jednostek, które mają mieć monopol na dyktowanie moralności...

Co zaś do projektu uniwersytetu w Stanisławowie, „Wpered" nazywa to „politycznem nieporozumieniem, obliczonem na eksport zagranicą".

PRACE KOMISJI REHABILITACYJNEJ.

„R. Kraj" wyraża się z wielkiem uznaniem dla komisji, która przyjechała do Lwowa dla załatwienia sprawy nieprzyjętych do służby rządowej urzędników-Rusinów.

SZAŁ KARNAWAŁOWY.

Często „Ridnyj Kraj" zwracał uwagę, że Rusini lwowscy hulają bez opamiętania. Ukraińską nadpełtwiańską ogarnęła manja urządzania rautów i balów, oczywiście na filantropijne cele. Redakcja nie szczędziła przy tem docinków trudowikom, bo ci najwybitniej trudzili się na froterowanej posadzce. Skromniej, a później nieco dobrał się do balowiczów i zgrabny autor migawek „wistnykowych", obecnie „Wpered" ostro napada na sytych i rozbawionych, wskazując, że teatr ukr. świeci pustką, na prelekcje uniwersyteckie tow. im. Mohyły chodzi 20 słuchaczy, a na odczyt o kwestji agrarnej nikt wogóle nie przyszedł.

Taki przerost życia towarzyskiego jest naturalny u zbiorowości, która zaczyna tworzyć kulturę towarzyską i to w dobie łatwości zarobku i... fantastycznych, podniecających pogłosek.

Z obrad sejmowych.

Warszawa. (PAT.) 219. posiedzenie Sejmu 15. marca 1921. Początek o godz. 4.30.

Po odczytaniu interpelacji marszałek zawiadomił Izbę, że Naczelnik Państwa zamianował p. inżyniera Jana Jankowskiego ministrem pracy i opieki społecznej.

Odesłano następnie do komisji w pierwszem czytaniu pięć ustaw, poczem przystąpiono do dalszego ciągu trzeciego czytania ustawy o konstytucji Rzeczposp.

P. ks. **Maciejewicz** (Związek mieszczański) podnosi, że niektórzy mowcy pozwalali sobie na wycieczki przeciwko kościołowi katolickiemu i duchowieństwu. Zarzuty te były ciężkie i niesłuszne. P. Friese mówił o usuwaniu z urzędów państwowych ewangelików. O ile mowca zna stosunki nie było takiego wypadku. P. Czapiński, zdaniem mowcy przemawiał w tym celu, aby zohydzić kościół i steroryzować Sejm. Mowca staje w obronie duchowieństwa oraz odpiera wycieczki socjalistów przeciwko kościołowi.

Stronnictwo mowcy domaga się Senatu. Co do referendum, mowca zgodziłby się na nie tylko wtedy, gdyby lud nasz był więcej uświadomiony.

Następnie 180 głosami przeciw 167 uchwalono zamknięcie dyskusji.

Sprawozdawca p. Dubanowicz zbijał zarzuty podnoszone w czasie dyskusji przeciw poszczególnym artykułom konstytucji. Zbijał również jego twierdzenie, jakoby obecna konstytucja cofała się poza konstytucję Trzeciego Maja. Polemizuje z wywodami p. Niedziałkowskiego i stwierdza, że referendum, za jakiem on przemawiał, byłoby podcięciem naszej instytucji parlamentarnej. Mowca zauważa, że art. 121 (szkoła wyznaniowa) ma na celu baczenie na to, aby rodzice Polacy mieli prawo domagania się, by ich dzieci wychowywano zgodnie z ich życzeniami. Również nie mogę się zgodzić z tem, by Prezydenta Rzeczypospolitej zastępował prezydent ministrów, a nie marszałek Sejmu; Naczelnik państwa jest nieodpowiedzialny, a Prezydent ministrów zaś odpowiedzialny za rząd, stawałby się nieodpowiedzialnym z chwilą, gdyby zastępował Naczelnika.

Co się tyczy art. 126, sądziliśmy, że należy już obecnie uchwalić konstytucję wobec tego, że już uchwalenie konstytucji w drugiem czytaniu wywołało wielkie wrażenie na ludności Górnego Śląska. Przywódcy wszystkich klubów sejmowych żądali, aby jeszcze przed plebiscytem uchwalić konstytucję w trzeciem czytaniu, zwłaszcza, że przyjęcie jej w drugiem czytaniu tak korzystne wywarło wrażenie. (Głosy: słuchajcie).

Niemcy ogłaszali w swoim czasie, że wskutek zatargów nie można się spodziewać przyjęcia konstytucji przez Sejm w trzeciem czytaniu. (Głosy: słuchajcie). Oto jest wola Górnego Śląska. (Wrzawa).

P. ks. Okoń oświadcza, że przeciwko takiej konstytucji zakłada imieniem swego stronnictwa uroczysty protest.

P. Moraczewski wnosi w formie wniosku naglego, aby najpierw głosować nad poprawką do art. 126 w sprawie zmiany konstytucji. Czekaliśmy — wywodzi mowca — z obradami nad konstytucją na przybycie Poznania i Pomorza, powinniśmy też zaczekać na przybycie Górnoślązaków, ponieważ mamy głęboką wiarę, że Górny Śląsk wkrótce będzie przyłączony do Polski. Zależy nam na tem, aby ta uchwała dostała się do wiadomości ludu górnośląskiego jeszcze przed 20-tym bm.

W głosowaniu wniosek p. Moraczewskiego odrzucono 200 głosami przeciwko 190 (wrzawa, tupanie i bicie w pulpity).

Marszałek: Jak widzę, panowie nie orientujecie się co do powagi chwili.

P. Dębski: Sytuacja, jaka się wytworzyła po odrzuceniu wniosku p. Moraczewskiego, zmusza te kluby, które do tego wniosku przywiązywały wielką wagę, do zastanowienia się, i dlatego wnoszę przerwanie posiedzenia na pół godziny.

Marszałek zarządza przerwę.

Po przerwie posiedzenie rozpoczęło się o g. 8 min. 5 wieczorem.

P. **Kiernik** przemawia w sprawie formalnej: zaznacza, że wniosek p. Moraczewskiego nie został przez większość Izby należycie zrozumiany. Intencja jego było, aby G. Śląsk przed plebiscytem mógł nabrać przekonania, że na samo czoło rozstrzygnięć konstytucyjnych wysuwamy umożliwienie ludowi górnośląskiemu rewizję konstytucji. Dlatego przekonany, że jednak większość tym intencjom zechce się teraz poddać, stawia wniosek, aby przed przystąpieniem do artykułu 3. odbyć głosowanie nad art. 126.

Marszałek oświadcza, że wniosek formalny raz odrzucony, nie może już być drugi raz postawiony w ciągu tego samego posiedzenia.

P. **Kiernik** polemizuje z marszałkiem.

Marszałek: Mogę od przepisu regulaminu odstąpić tylko wtedy, gdy nikt przeciwko temu nie zaprotestuje. Czy na wniosek p. Kiernika zgadzają się wszyscy? (Głosy na prawicy: nie.) W takim razie sprawa formalnie jest załatwiona.

P. **Diamand:** Proszę o głos w sprawie formalnej (wrzawa na prawicy).

P. **Czapiński** w sprawie głosowania nad poprawkami do art. 3. stawia wniosek na imienne głosowanie przez wywoływanie nazwisk poszczególnych posłów.

Marszałek oświadcza, że imienne głosowanie jest dopuszczalne, ale nie z wywoływaniem nazwisk. Zarządzam więc imienne głosowanie i proszę o zbieranie kartek.

Wynik głosowania był następujący: 179 głosów za, a 191 nie. Jedna kartka nieważna, bo było na niej słowo: tak i nie.

P. **Barlicki** zapytuje, czy ostatnie głosowanie zostało sprawdzone i domaga się, aby każde imienne głosowanie było sprawdzone. Proszę się nie dziwić, że tego żądam, bo w każdym sejmie marszałek podjąłby się roli mediatora między grupami, a nasz pan marszałek uchyla się od tego.

Marszałek: Głosowanie przeprowadzają sekretarze. Najlepszą pewność daje lista nieobecnych. Zresztą tu chodzi tylko o obstrukcję. Jestem obowiązany trzymać się regulaminu, a regulamin tego, czego żąda p. Barlicki, nie przewiduje.

P. **Barlicki:** Regulamin również nie przewiduje listy obecności.

Przystąpiono do drugiej poprawki art. 3., która również ma tylko redakcyjne znaczenie.

P. **Putek** postawił wniosek, aby tę poprawkę rozbić na dwie względnie na cztery części i głosować osobno nad każdym ustępem. P. **Stapiński** zażądał imiennego głosowania.

Marszałek: Kto popiera te wnioski? (wstaje lewa połowa Izby. — Na prawicy brawa.)

P. ks. **Lutosławski:** To jest pomoc dla Górnego Śląska, to jest wyjście do zbawienia ojczyzny. (Inne głosy: żydowskie pachołki.) Wywiązuje się krótka bójka między posłem Brylem a Bresińskim. Poseł Hryckiewicz: To jest targowica. Poseł Pietrzyk: Wy jesteście zdrajcami (wielka wrzawa). Posłowie skupiają się w środku Izby między ławami.

P. **Marweg** do prezydenta Witosa: Tak się broni Śląska, panie prezesie gabinetu. W Berlinie będzie jutro wielkie święto. (Wrzawa powoli cichnie, posłowie oddają kartki.)

Wicemarszałek p. **Stychel:** Wynik głosowania 179 głosów tak, a 190 nie. Tem pierwszą część drugiej poprawki do art. 3. odrzucono. Wobec tego odpada i część druga. Trzecią poprawkę do art. 3. cofnięto. Do art. 4.—7. poprawek nie było.

P. **Czapiński:** Zgodnie z referentem p. Dubanowiczem wnioski na skreślenie ważnych artykułów lub części tychże mogą być stawiane osobno na plenum i głosowanie nad nimi będzie się odbywać w formie pozytywnej nad danym artykułem. Stawiam wniosek na skreślenie art. 8.

P. **Moraczewski:** Wnoszę głosowanie nad tem.

Wicemarsz. p. ks. **Stychel** zwraca uwagę, że zgodziliśmy się na to, iż żadnych nowych poprawek stawiać już nie wolno.

P. **Stapiński:** Są poprawki trojakiego rodzaju: merytoryczne, zawarte w „broszurze", przewidziane uchwałą konwentu seniorów i wyraźnie przewidziane przez referenta o skreślenie całych artykułów, lub też części artykułów (p. Lutosławski: są w druku), i dlatego ani przed dzisiejszem posiedzeniem nie stawialiśmy żadnych ważnych poprawek na skreślenie, albowiem p. Dubanowicz zaznaczył możność zgłaszania ich na plenum, ani my nie przewidywali takiego sposobu interpretowania.

Wicemarsz. ks. **Stychel:** W poprawkach drukowanych już po oświadczeniu p. referenta, są wnioski o skreślenie, a zatem panowie zaniedbaliście złożyć swoje wnioski pod tym względem.

(Posiedzenie trwa dalej).

Z komisji sejmowych.

Warszawa. (PAT.) Na posiedzeniu połączonych komisji do spraw miejskich i demobilizacyjnych, przeprowadzono dyskusję szczegółową nad wnioskiem w sprawie zapewnienia zarządom miast pierwszeństwa w nabywaniu materjałów demobilizacyjnych dla celów budowlanych i sanacyjnych. Komisje wezwały ministerstwo spraw wojsk. do:

1) przyspieszenia inwentaryzacji materjałów pochodzących ze zdobyczy wojennej,

2) materjalnego rozgatunkowania tych przedmiotów,

3) ustalenia sposobu ich rozdziału i sprzedaży,

4) rozdzielenia dla miast przedmiotów miastom potrzebnych.

Komisja rolna na dzisiejszem posiedzeniu przyjęła w trzeciem czytaniu projekt ustawy o nadzwyczajnym kredycie na zakup zboża siewnego za granicą państwa.

Na posiedzeniu komisji administracyjnej przeprowadzono rozprawę generalną nad rządowym projektem ustawy o państwowej służbie cywilnej i postanowiono rozpocząć rozprawę szczegółową.

Z RADY MINISTRÓW.

Warszawa. (PAT.) Rada ministr. na posiedzeniu 14. bm. wysłuchała sprawozdania p. ministra przemysł. i handl. z wyjazdu jego do Anglii, poczem załatwiła szereg spraw bieżących. Na tem samem posiedzeniu Rada ministrów przyjęła złożony przez p. ministra rolnictwa i dóbr państwowych projekt ustawy w przedmiocie nadzwyczajnego kredytu na zakup zagranicznego zboża siewnego, wniosek p. min. skarbu w sprawie ustalenia etatów w poszczególnych resortach wniesiony przez p. ministra b. dziel. pruskiej projekt o nadzwyczajnym dodatku drożyźnianym dla rodzin po wojskowych stopnia nie oficerskiego b. armii niemieckiej.

Na posiedzeniu z 14. bm. Rada ministrów między innemi rozpatrywała przedłożone przez min. spr. wewn. rozporządzenie wykonawcze do ustawy z dnia 3. XII. 1920 o tymczasowej organizacji władz administracyjnych drugiej instancji (Województw) na obszarze b. król. Galicji oraz przedłożony przez min. robót publ. projekt ustawy o przepisach porządkowych na drogach publicznych.

NAUCZYCIELSTWO POLSKIE PRZECIW SZKOLE WYZNANIOWEJ.

Warszawa. (EE). Dziś przedpołudniem delegaci polskiego związku nauczycieli szkół powszechnych, oraz związków zawodowych polskich szkół średnich przedstawiły wszystkim klubom sejmowym konieczność skreślenia artykułu konstytucji, odnoszącego się do szkoły wyznaniowej.

—oo—

Walka o Górny Śląsk.

GÓRNO-ŚLĄZACY ZAMIESZKALI W WARSZAWIE JADĄ NA PLEBISCYT.

Warszawa. (PAT.) Jak donosi „Przegląd Wieczorny" jutro rano wyjeżdżają z Warszawy zamieszkali tu górnoślązacy, aby wziąć udział w głosowaniu plebiscytowem.

Warszawa. (Tel. wł.). We środę o g. 9. rano zamieszkali w Warszawie emigranci górnośląscy wyjeżdżają na teren plebiscytowy, aby wziąć udział w plebiscycie. Przed ich odjazdem komitet plebiscytowy urządzi pochód, który będzie towarzyszył emigrantom na dworzec.

DEPUTOWANI FRANCUSCY INTERESUJĄ SIĘ LOSAMI G. ŚLĄSKA.

Paryż. (PAT). Członkowie Izby deputowanych wyjeżdżają we czwartek na G. Śląsk, aby tam być w czasie plebiscytu.

POLSKA NIE SZCZĘDZI OFIAR NA PLEBISCYT

Toruń. (PAT.) Jak się dowiadujemy w Toruniu, zebrano podczas tygodnia plebiscytowego 3 miljony marek.

Delegacja górnośląska w Warszawie.

Warszawa. (PAT.) Wczoraj odbyły się właściwe narady delegacji górnośląskiej z przedstawicielami czynników miarodajnych. Przewodniczący delegacji p. Musiał przedstawił marszałkowi Trąmpczyńskiemu postulaty związku górnośląskiego, które się dadzą ująć w następujących pytaniach:

1. jakie gwarancje i silne poparcie zapewniają rządy polski i niemiecki celem przeprowadzenia i zapewnienia obywatelom autonomji?

2. jakie gwarancje dają rządy na to, że żaden Górnoślązak z powodu swej działalności dla jakiejkolwiek partji nie ma doznawać upośledzeń gospodarczych i zawodowych? Czy odnośne rządy skłaniają się do rozszerzenia przyjętych w traktacie pokojowym zobowiązań amnestji politycznej i w jakim kierunku?

3. jakie stanowisko zajmują rządy co do niepodzielności Górnego Śląska?

4. jakie stanowisko zajmują rządy wobec planów zbrojnego rozwiązania sprawy górnośląskiej, oraz wywołania rozruchów wewnątrz kraju i militarnego obsadzenia zewnątrz?

Te same pytania delegacja przedstawiła sferom miarodajnym w Berlinie.

W odpowiedzi na to przemówienie p. Musiała p. marszałek Trąmpczyński zaznaczył, że to co Niemcy dopiero projektują, a mianowicie nadanie Śląskowi autonomji, u nas w Polsce jest już faktem dokonanym, albowiem w dniu 15. lipca 1920 roku uchwałą sejmową została nadana Śląskowi autonomja w jak najszerszym zakresie, obecnie zaś dnia 11. marca br. Sejm uchwalił dalsze rozwinięcie i rozszerzenie praw autonomicznych tej prastarej ziemi piastowskiej.

Co do punktu drugiego, również wyszła ustawa o amnestji dla wszystkich przestępców politycznych z wyjątkiem szpiegostwa i przestępstw kryminalnych.

Co do niepodzielności Śląska rząd polski wypowiada się bezwzględnie za tą niepodzielnością.

Rząd polski nie myśli o rozwiązaniu zbrojnem sprawy G. Śląska i zupełnie nie ma zamiaru wywołania rozruchów, jak to czyni strona przeciwna, o czem zresztą świadczy szereg faktów najnowszych.

Co się tyczy ekonomicznego złączenia Śląska z Polską i korzyści tego złączenia, zdaniem p. Trąmpczyńskiego, najlepsza odpowiedź dała mowa p. Wierzbickiego, wygłoszona w Sejmie.

Po przemówieniu p. marszałka zabrał głos ponownie p. Musiał podkreślając, że nie wie z góry, jak plebiscyt wypadnie, w każdym razie jednak, czy tak, czy owak, ze strony Górnoślązaków będą czynione starania, aby pomagać Polsce, pragniemy bowiem — powiedział p. Musiał — aby Śląsk niepodzielnie należał albo tu, albo tam. Po jeszcze kilku wyjaśnieniach delegacja udała się do prezydjum rady ministrów gdzie została przyjęta przez p. Wróblewskiego.

Po obiedzie delegacja udała się do ministra spraw zagranicznych Sapiehy, który również i ze swej strony, jak pp. marszałek Trąmpczyński i wiceminister Wróblewski dał delegacji szereg zapewnień.

—oo—

ZŁOŻENIE ZWŁOK ŻELEŃSKIEGO NA SKAŁCE.

Kraków. (PAT.) Na wczorajszem posiedzeniu Rady miejskiej odczytano pismo Towarzystwa muzycznego, proszące o złożenie zwłok śp. Żeleńskiego na Skałce.

NOWA WYŻSZA SZKOŁA WOJSKOWA.

Warszawa. (EE). „Pn. Wiecz." dowiaduje się, że z rozkazu MS. Wojsk. powstała szkoła wyszkolenia francuskiego dla oficerów, dowódców jednostek taktycznych wyższych od pułku.

POLSKA NAWIĄŻE STOSUNKI Z PRZEMYSŁEM SZWAJCARSKIM.

Warszawa. (EE). Przybył do Warszawy ze Szwajcarji konsul polski w Bernie Kluczyński. Przyjazd jego pozostaje w związku z poważnym zamiarem szwajcarskich kół przemysłowych rozszerzenia na Polskę swej działalności.

UCZCZENIE NACZELNIKA PAŃSTWA W DNIU JEGO IMIENIN.

Warszawa. (PAT.) Zawiązał się tu przy udziale wicemarszałka sejmu Boiki, prezydenta m. Warszawy p. Drzewieckiego i rektora uniwersytetu Kochanowskiego, komitet uczczenia imienin Naczelnika Państwa. Komitet wydał odezwę do urządzenia uroczystego obchodu będącego wyrazem hołdu dla wielkiego bohatera i jednocześnie uczczeniem idei wolności Ojczyzny, której Józef Piłsudski był niezmordowanym bojownikiem. Projektowane są pogadanki w szkołach, odczyty w instytucjach społecznych i dekorowanie miast i wsi.

KOMISJA WOJSKOWA DLA USTALENIA STARSZEŃSTWA I STOPNI OFICERSKICH.

Warszawa. (Tel. wł.). Z rozkazu naczelnego wodza utworzono komisję celem ustalenia starszeństwa i stopni oficerów frontowych. Komisja składa się z dowódców wszystkich armji, a przewodniczącym jej został gen. Wład. Sikorski, dowódca 3. armji.

ZIEMIA ŻOŁNIERZOM ZASŁUŻONYM.

Warszawa. (PAT). Z minist. spraw wojsk. komunikują: Uważając, że jedynym sposobem udzielenia natychmiastowej pomocy żołnierzom jest chwilowe wspólne prowadzenie gospodarstwa przez osadników w okresie wiosennym i letnim br. przy równoczesnem prowadzeniu prac dla rozdzielenia ziemi między poszczególnych osobników, przy poszczególnych oddziałach linjowych będą potworzone kolumny robotnicze, składające się z zasłużonych a zdemobilizowanych żołnierzy, uprawnionych do otrzymania ziemi darmo. Zadaniem ich będzie w okresie wiosennym dokonanie niezbędnych zasiewów. Do każdej kolumny będzie przydzielona odpowiednia ilość koni i narzędzi rolniczych pod kierunkiem fachowego i doświadczonego gospodarza. W okresie letnim nastąpi rozdział gospodarstwa na poszczególne osady. — Zdemobilizowani żołnierze będą otrzymywali w swych kolumnach pełne utrzymanie przysługujące żołnierzom czynnym. Do wcielenia do kolumn są uprawnieni tylko zdemobilizowani lub bezterminowo urlopowani żołnierze, którzy mają prawo otrzymać ziemię darmo, a więc: 1) odznaczeni orderem „Virtuti Militari“ i Krzyżem walecz. 2) podani do tych odznaczeń, lub posiadający pisemne dowody zasług wojskowych. 3) ochotnicy, którzy odbyli służbę frontową. — Pierwszeństwo będą mieli zawodowi rolnicy, a więc synowie gospodarzy wiejskich, lub posiadający specjalne wykształcenie rolnicze.

Zgłaszać się należy w tej sprawie do swojego batalionu zapasowego. Zaznacza się, że każdy batalion zapasowy będzie mógł wysłać do kolumn roboczych najwyżej 30 osób a wysyłka nastąpi do dnia 1. maja 1921.

O ZWOŁANIE SEJMU WILEŃSKIEGO.

Wilno. (EE.) Tutejsi demokraci, PPS. i „Odrodzenie“ wysłali deklarację, domagającą się stanowczo zwołania sejmu wileńskiego w imię prawa ludności samostanowienia o swym losie.

STAN SZKOLNICTWA POLSKIEGO NA WOŁYNIU.

Wilno. (EE). W powiatach wołyńskich szkolnictwo polskie znajdować się ma w opłakanych stosunkach. Stan ten najlepiej zilustrują cyfry porównawcze: w r. 1920 było w powiecie włodzimierskim 70 szkół polskich, 42 ukraińskich, obecnie znajduje się tu tylko 7 polskich, a 45 ukraińskich szkół. W innych powiatach Wołynia rzecz ma się podobnie.

DLA „SPIŻOWYCH WIELKOŚCI“ W BERLINIE BIJE GODZINA ZAGŁADY.

Berlin. (EE). Dnia 13. bm około południa policja wykryła wewnątrz kolumny zwycięstwa w Berlinie obok parlamentu paczkę 6 kg. dynamitu z lontem, w innych dzielnicach policja udaremniła planowane zamachy. W związku z tem aresztowano 6 członków stowarzyszenia, mającego za zadanie wysadzenie w powietrze wszystkich pomników w Berlinie, w szczególności zaś pomników wybitnych osobistości politycznych.

GEN. NOLLET W BERLINIE.

Berlin. (EE). Prezes komisji międzysojuszn. gen. Nollet przybył do Berlina.

LLOYD GEORGE NIE ŻARTUJE.

Londyn. (PAT). Wszystkie mocarstwa sprzymierzone, które mają prawo w odszkodowaniu niemieckiem, otrzymały od Lloyda George'a telegram z zapytaniem, czy skłonne są wnieść do swoich parlamentów projekt ustawy co do sposobu ściągania odszkodowania analogicznie do projektu angielskiego. Projekt ten Izba angielska przyjęła w drugiem czytaniu.

POLITYCZNA KLĘSKA FRANCUSKICH KOMUNISTÓW.

Paryż. (PAT.) Przy wczorajszych wyborach do Izby deputowanych został wybrany kandydat bloku narodowego 70.000 głosów. Dwaj kandydaci komunistyczni zostali w mniejszości, otrzymawszy 58.000 głosów. Wynik wyboru stanowi ciężką klęskę stronnictw skrajnie lewicowych.

RZEŹ GREKÓW.

Londyn. (PAT.) BK. Tel. iskrowy z Konstantynopola donosi o rzezi Greków we wsi Kundie, dokonanej przez nieregularne oddziały tureckie. Wojska greckie obsadziły tę miejscowość.

BOLSZEWICY W GRUZJI.

Wiedeń. (PAT.) BK. Tel. iskrowy z Moskwy: Z Tyflisu nadeszły wiadomości, że wojska czerwone weszły do Kutnis, ostatniej pozycji obronnej gruzińskiego rządu mienszewików.

IRLANDJA NIE USTAJE W WALCE.

Dublin. (PAT.) Jutro ma być powieszonych 6 Sinnfeinistów, 2 za zamordowanie oficerów angielskich w Dublinie, inni za ataki na wojska angielskie i za noszenie broni. Irlandzka partja robotnicza zapowiedziała na 15. bm. strajk dla zamanifestowania żałoby z powodu wykonania tych wyroków.

Dublin. (PAT.) Pociąg wiozący policjantów dostał się koło miejscowości Tralee w zasadzkę. Zamordowany został major policji, a prowadzący pociąg i maszynista odnieśli rany.

W ogniu kontrrewolucji.

Helsingfors. (EE). Dnia 12. bm. fort „Krasnaja Gorka“ i „Sierala Loszadi“ bombardował Kronsztad. Podobno strzały „K. G.“ nie dochodziły do Kronsztadu, natomiast artylerja Kronsztadu bombardowała ze skutkiem fort i zniszczyła centralę elektryczną „K. Gorki“.

Paryż. (PAT). Wedle ostatnich wiadomości, Kronsztad posiada znaczne zapasy amunicji. Załoga wynosi 30-40.000 żołnierzy, których usposobienie jest bardzo dobre. Miasto mało ucierpiało wskutek ostrzeliwania. W dniu 10. bm. zanotowano zaledwie 3 rannych.

BLOKADA KRONSZTADU.

Połdiu. (PAT). Wiadomości z Rosji są sprzeczne. Trocki postanowił zablokować Kronsztad, gdyż nie chce przez ostrzeliwanie szkodzić twierdzy Petropawłowskiej. Marynarze kronsztadzcy ogłosili republikę. Sytuacja w Moskwie pogarsza się. Walki uliczne trwają dalej.

SZLISSELBURG, PETERHOF I SIERGIEW W RĘKACH POWSTAŃCÓW.

Londyn. (EE.) Dzienniki podają, że marynarze flotyli na jeziorach Ładoga i Onega przyłączyli się do powstania i utworzywszy komitet rewolucyjny, zajęli Szlisselburg, Peterhof i Siergiew. Zachodnia połać Piotrogrodu obsadzona przez powstańców. Garnizon bolszewicki w sile 8 tysięcy przyłączył się do nich.

ODEZWA POWSTAŃCÓW DO WSZYSTKICH PISM EUROPEJSKICH.

Helsingfors. (EE). Powstańcy wysłali następującą radjodepeszę z Kronsztadu dnia 14. bm. 11 przedpoł.: „Do wszystkich redakcji dzienników europejskich! Kronsztad chce, żeby cały świat wiedział, za co wojują obrońcy Kronsztadu. Żołnierze i robotnicy zapraszają przedstawicieli wszystkich pism. Komuniści boją się, żeby świat nie dowiedział się prawdy, dlatego nie pozwalają nikomu wyjeżdżać z Rosji. Przyrzekamy wszystkim, którzy przybędą do Kronsztadu, zupełne bezpieczeństwo“.

W PIOTROGRODZIE ANARCHJA.

Paryż. (EE.) „Cause Commune“ podaje, że z chwilą wybuchu rewolucji Zinowiew, oraz inni komisarze uciekli. W Piotrogrodzie zupełna anarchja. Bolszewicy grabią żywność i sprzedają po paskarskich cenach.

CZEREZWYCZAJKA HULA.

Helsingfors. (EE.) Specjalna czerezwyczajka wojenna w Petersburgu w ciągu tygodnia rozstrzelała 2.500 zwolenników powstania.

W CZWARTĄ ROCZNICĘ REWOLUCJI GŁÓD W PETERSBURGU.

Kopenhaga. (PAT.) Wedle telegramu z Helsingforsu 4-ta rocznica rewolucji miała w Petersburgu przebieg spokojny. Wszędzie wstrzymano pracę. Na ulicach patrole utrzymywały porządek, ostatnie zapasy żywności rozdzielono w tych dniach między ludność. Niema widoków dalszego dowozu.

SZUKAJĄ PRZYCZYN.

Kopenhaga. (PAT.) „Berlingske Tiende“ donosi z Helsingforsu, że w niedzielę rano podjęto na nowo walkę artyleryjską między Petersburgiem a Kronsztadem. Sytuacja jest niezmieniona. Nie ma żadnej podstawy do przyjmowania za prawdziwe wiadomości rozszerzanych przez rząd sowiecki, jakoby sytuacja wzięła obrót pomyślny dla bolszewików. Dzienniki bolszewickie, które tu wczoraj nadeszły, przynoszą treść ostatniej mowy Lenina wygłoszonej na kongresie bolszewickim w Moskwie, gdzie Lenin powiedział, że gospodarczy upadek Rosji przeszkadza rządowi we wprowadzeniu zasad komunistycznych w życie.

W całej Rosji odbywają się rozruchy antybolszewickie. W końcu swej mowy Lenin zaznaczył, że żołnierz bolszewicki oduczył się pracować a stał bandytą.

NIE MAJĄ CZASU OBECNIE.

Moskwa. (PAT.) Wczorajsza konferencja komunistów została odroczona na czas nieograniczony.

ZAPRZECZENIE.

Paryż. (PAT). Zaprzeczają urzędowo, jakoby krążownik francuski przybył do Rewla i skonfiskował przeznaczony dla Rosji transport żywności, oraz jakoby francuska bałtycka dywizja marynarki odpłynęła celem wzięcia udziału w walkach o Petersburg.

Rozporządzenia urzędowe.

Warszawa. (PAT). „Monitor Polski“ z dnia 15. marca br. zamieszcza następujące zarządzenia władz naczelnych:

1) Rozp. ministra skarbu z dnia 8. marca br. w przedmiocie ustalenia cen sprzedażnych spirytusu i wyrobów wódczanych, oraz opłat od nich, tudzież opłat od przetworów spirytusowych na obszarach b. zaborów rosyjskiego i austrjackiego.

2) Rozp. ministra skarbu z dnia 24. lutego br. w przedmiocie zmiany wysokości opłat za czynności urzędów cłowych, dokonywane poza obrębem miejsca urzędowego i w czasie poza urzędowym.

3) Obwieszczenie prezesa najwyższej Izby kontroli państwa z dnia 3/3. br. w przedmiocie rozpoczęcia czynności Izby kontroli państwa w Warszawie.

WALKA Z PASKARSTWEM.

Warszawa. (PAT). Z rozporządzenia komisarza rządu na miasto stoł. Warszawę za gromadzenie towarów internowano w Mokotowie następujące osoby: Kaufmana Abrama, Goldberga Arona, Benisa Lewina, Ehrenberga Pinkusa, Hoffenbergera Pinkusa, Kochanowicza Wolfa i Kauczyńskiego Gedale.

Z ruchu ludowego.

Wiec P. S. L. w Rohatynie.

(Korespondencja własna).

Rohatyn.

Wiec zapowiedziany, odbył się w Sali „Sokoła" przy zapełnionej sali.

Na zebraniu przemawiali przybyli na wiec posłowie i najpierw p. Płocha, który zobrazował zgromadzonym obecny stan naszych stosunków zarówno wewnętrznych jak zewnętrznych: potem P. Skrzypek, który nawołując do organizowania się pod sztandarem P. S. L., mówił o programie swego stronnictwa, o potrzebie silnej większości w Sejmie, przyczem omawiał fatalne skutki braku tejże, odbijające się na całokształcie naszej gospodarki pańsrwowej.

Przemowy obu posłów cechował spokój i umiarkowanie. Nastrój ten naruszył swym wystąpieniem, sprowadzony ze Lwowa członek N. Zj. L. czy też N. D., który, czepiając się drobiazgów, atakował stronnictwo, na co z wielką swadą replikował p. Skrzypek, zbijając go na każdym punkcie aż do śmieszności.

Po koniec wiecu uchwalono znane z innych wieców rezolucje.

Prezydjum wiecu składało się z przew. Kawła Duszyńskiego, zastępcy Józefa Niestrzęby i sekretarza W. Głowackiego.

O święcone dla żołnieży.

Sekcji Samarytańskiej Czerwonego Krzyża piszą:

Są dwa dni w roku w których żołnierz w szpitalu czuje się pod specjalną opieką społeczeństwa: jest to Boże Narodzenie i Wielkanoc.

Ostatnia Gwiazdka nie zawiodła, oczekiwania. Nastrój był we wszystkich szpitalach uroczysty. czysta pościel, święcone podarki, udekorowane ściany i radość w oczach.

Kolendy, opłatek, jarzące drzewko, pakunek z darami — oto tematy rozmów wśród chorych, przed i po świętach — wśród których zapomina się o gorączce i bólu...

Przed paru dniami gdy przyszłyśmy na posiedzenie Czerwonego Krzyża usłyszałyśmy twardy wyrok: „z powodu podrożenia wiktuałów i złego stanu finansów nie może być mowy o święconem".

Zrobiło się dziwnie przykro, w mgnieniu oka uprzytomniałyśmy sobie zawód tych kilku tysięcy chorych, którzy i tak czasem mówią odwiedzającym: „Gdy bolszewicy byli pod Lwowem Panie więcej dbały o nas". Zaczęłyśmy deliberować nad możnością pomnożenia funduszów i znalazłyśmy, że najprostszy sposób jest najlepszy: Zwrócić się jeszcze raz do serca Lwowa i do jego miłości dla żołnierza. A po święconem szczegółowo opiszemy radość chorych.

Dary składać można w następujących firmach: Cukiernia Bienieckiego Wały Hetmańskie Skład bielizny Bolesław Błocki ul. Akademicka Sklep Ziemianek ul. Trybunalska.

Anna Niezabitowska
Przewodnicząca.

Zjazd delegatów sokolich.

Zjazd Delegatów polskich Tow. gimnast. sokolich obradował onegdaj we Lwowie przy obecności 84 delegatów z całej Małopolski. Po zagajeniu prezesa Dr. Kazim. Czarnika ujmującego pogląd na dzieje sokolstwa w ostatnim dziesiątku lat, uchwalono nagły wniosek następującej treści: „Gdy za dni kilka rozegrać się ma w sądzie ludności los prastarej dzielnicy śląskiej o jej przynależność, przesyłamy my delegaci sokoli całej Małopolski, zebrani 6. marca we Lwowie — Druhom Sokołom i wszystkim Rodakom na Górnym Śląsku życzenia osiągnięcia sprawiedliwych pragnień i rychłego a wiecznego połączenia się z Macierzą, jakoteż oświadczamy gotowość wszelkiej pomocy".

Po wniosku tym, przyjętym jednogłośnie przyjęto do wiadomości sprawozdanie sekretarza, skarbnika, jakoteż udzielił Zjazd absolutorjum ze złożonych rachunków i rozpoczął obrady nad skautingiem polskim. Referent dr. Małaczyński przedstawił historję powstania skautingu i przejść tegoż w czasie wojny aż do obecnej chwili ponieważ jednak po przeniesieniu się władz do Warszawy powstał tam Związek Harcerstwa polskiego jako samodzielna zupełnie organizacja, musieliśmy odpowiednio do nowych warunków, ustosunkować i stosunek nasz do tej organizacji. Proces zmierzający do ułożenia wzajemnego stosunku i współpracy jest jeszcze w toku.

W ożywionej dyskusji okazało się, że wszystkie gniazda na prowincji odnoszą się jak najserdeczniej do młodzieży i wpomagają ją dając drużynom możność rozwoju. Rezultatem dyskusji była rezolucja domagająca się otoczenia drużyn skautowych opieką sokolą, równocześnie — jednak należy wspierać wszystkie inne organizacje młodzieży pielęgnujące zdrowie fizyczne w szczególności też kluby sportowe.

Następnie obradował Zjazd nad sprawą przegrupowania i przeistoczenia się Związku sokolego. Wobec powstania Związku sokolego w Warszawie — dla całego sokolstwa i w myśl statutu, zatwierdzonego przez władze polskie, przemienił się dotychczasowy Związek Małop. w dzielnicę Małopolską, z której wydziela się Kraków mający stanowić dzielnicę osobną.

Obrady popołudniowe dotyczyły Zlotu sokolego w Warszawie odbyć się mającego w lipcu obecnego roku. Związek w Warszawie postanowił odbycie Zlotu w roku obecnym i gniazda w całej Polsce rozpoczęły już gorączkowe przygotowania. Strój nie będzie jednak obowiązkowy, ze względu na brak materjału i drożyzny, chociaż projekty stroju już są i możliwe, że pewna ilość Sokołów stawi się w umundurowaniu. Obowiązkowa natomiast będzie w czasie Zlotu czapka nowego kroju, obmyślany jest zarówno strój ćwiczebny, jakoteż strój dla pań.

Poza sprawą zlotową uchwalił Zjazd odstąpić Związkowi sokolemu w Warszawie sztandar sokoli. W końcu odbyły się wybory uzupełniające.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Lubina m.; gr. kat. Jewtropija. Jutro rz. kat. Gertrudy w.; gr. kat. Harasyma. — Wschód słońca 5·37, zachód 5·27.

Repertuar teatru miejskiego.

W środę „Holender tułacz", opera romant.
We czwartek »Klaudjusz«, komedja.
W piątek Jubileusz Zygmunta Schmidta »Księżniczka czardasza«, operetka.
W sobotę pop. przedstawienie teatru żołnierskiego — wieczór Uroczyste przedstawienie w dniu imienin Naczelnika państwa »Straszny dwór«, opera.

We Lwowie.

— **Odznaki honorowe za rany.** Ministerstwo spraw wojsk. zezwoliło, aby zdemobilizowani wojskowi ,którzy mają prawo oznaki honorowej za rany ikotnuzje, nosili je także po zdemobilizowaniu przy ubiorze cywilnym. Odznaki te w formie gwiazdek (za każdą ranę jedną gwiazdkę)) nosi się na wąskich wstążeczkach granatowych nad lewą kieszenią bluzki wojskowej. Zarazem wyjaśnia się, że noszone przez wojskowych na prawem ramieniu srebrne kąty oznaczają ilość półroczy, przebytych w służbie frontowej.

— **Wiosna!** Już „boćki" nadlatują z południa do naszych biednych siół i motylki barwne fruwają w południe w ciepłem słonku i „zazulki" krasę na świat Boży wyłażą ziemnejkryjówki. Czyżby już naprawdę miała być wiosna?

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we czwartek, 17. bm. o g. 6. wieczorem. Na porządku dziennym między innemi: Sprawa zakupna realn. przy ul. Żółkiewskiej. Sprawa dzierżawy folwarku Błotnia. Sprawa zakupna odzieży i obuwia dla ubogiej dziatwy szkoln. Sprawa dostawy robót drukarskich dla magistratu. Sprawa przyznania nauczycielom-emerytom zapomóg. Sprawa projektu ulicy łączącej ulicę Kozielnicką z torem kolej. Lwów-Stanisławów. Sprawa określenia godzin otwierania sklepów.

— **Wspaniały dar.** Pan T. B. Mikołajczaki, właściciel fabryki likierów i wódek deserowych w Gnieźnie, nadesłał na ręce prezesa Towarzystwa dziennikarzy polskich p. Laskownickiego, przekaz na kwotę 70.000 mk. (w tem 50.000 mk. od siebie, a 20.000 od personalu swej fabryki) z przeznaczeniem ich na fundusz emerytów dziennikarskich, oraz wdów i sierót po dziennikarzach polskich. Wydział Towarzystwa dziennikarzy polskich składa publicznie szczodrym ofiarodawcom za ich wspaniały dar serdeczne podziękowanie.

— **Ku pamięci filatelistów.** Dziś, we środę ostatni dzień zakupna marek pocztowych i losów loterji filatelistycznej na rzecz plebiscytu górnośląskiego w kramie studenckim Polskiego Białego Krzyża przy ul. Szajnochy. Komitet przygotował na ten dzień bardzo cenny wybór marek zagranicznych.

— **Z żałobnej karty.** W szpitalu lwowskim zmarł onegdaj Stanisław Olearczuk, zecer, który przed kilkunastu dniami wyskakując z tramwaju, uległ ciężkiemu kalectwu, łamiąc sobie obie nogi. Śp. Olearczuk pracował ubiegłego roku jako zecer przy „Kurjerze Lwowskim". Odznaczał się na tem stanowisku inteligencja i sumienną pracą, a wśród kolegów zawodowych cieszył się szczerą sympatją. Pogrzeb śp. O. odbędzie się dziś, we środę, o g. 5. popoł. z kostnicy przy ul. Piekarskiej l. 52. Cześć pamięci pracowitego i dobrego obywatela.

— **Z teatru.** Dzisiaj, we środę, 16. marca „Holender-Tułacz", opera Wagnera na dochód „Dnia Aktora". Przedstawienie poprzedzi przemówienie reprezentanta Z. A. S. P.

— **Wyprawa rabunkowa.** Przed sądem przysięgłych toczyła się wczoraj rozprawa przeciw Dorofteiowi Parchowiczowi i 70-letniej Zince Parchowicz. Pierwszy odpowiadał za rabunek, druga za współudział. Mianowicie w grudniu 1918 r. w Kopytowie 6 ukraińskich żołnierzy wdarło się nocą do mieszkania Marcina Pyszki, kobietom zagrożono rewolwerem, poczem zrabowano rzeczy wartości 54 tys. mk. Tej samej nocy 6 żołnierzy ukraińskich napadło na dom Moryca Sobla, napastnicy przestrzelili magazyniera Wiederkorna, bili Sobla pięściami po głowie i groźbą rewolweru wymusili od niego w gotówce prawie 20 tys. mk., a drugie tyle w ruchomościach. Tej samej nocy dopuszczono się też rabunku na osobie Chaima Sobla w Rolikowie. Parchowicz odpowiadał wczoraj przed sądem, jako sprawca tej zbrodni. Ponieważ przysięgli zaprzeczyli pytania co do winy Parchowicza i Zinki Parchowicz, trybunał uwolnił oboje od winy i kary.

— **Rabunkowe morderstwo.** Dnia 12. bm. napadli pod Dawidowem na inżyniera P. Guwena dwaj bandyci, przybrani w mundury wojskowe i oddali dwa strzały karabinowe. Jedna z kul ugodziła Guwena w zegarek, który strzaskała na drzazgi, druga trafiła napadniętego w serce, kładąc go trupem na miejscu. Następnie zrabowali bandyci na trupie 200 tysięcy marek. Dochodzenia prowadzi policja państwowa we Lwowie, która już jest na tropie sprawców.

— **Obrońca nietykalności dziewiczej.** Franciszek Doliński, kupiec, przechodząc wieczorem ul. Janowską, przypadkiem potrącił jakąś dziewczynę, idącą w towarzystwie dwóch żołnierzy. Jeden z nich wszczął z Bogu ducha winnym człowiekiem zwadę, w czasie której pchnął go bagnetem w pierś. Rannego opatrzyło pogotowie ratunkowe.

— **Kradzież materji.** Policja aresztowała wczoraj poszukiwanych K. Mazura, Julię Lang i Annę Szumłańską, którzy przyznali się do kradzieży kilku zwojów materji na dworcu kolejowym. Materję te sprzedali Mozesowi i Racheli Czaczkesom za 17 tys. mk., ci zaś z reki odsprzedali niewielką część nabytego towaru Reginie Sommerowej z Zamarstynowa — również za 17 tys. mk. Wszystkich trzech passerów, tj. małżeństwo Czaczkesy i Sommerowa aresztowano także.

W Polsce i na świecie.

— **Nieprzyjęcie wątpliwego dzisiaj zaszczytu.** Dowiadujemy się, że dr. Klaudjusz Żyłski wskutek znanych wypadków w Banku kupiectwa polskiego w Warszawie, nie przyjął nominacji na dyrektora tej instytucji.

Tydzień plebiscytowy w Glinianach. Piszą nam: Z inicjatywy Zarządu Koła T. S. L. w Glinianach odbył się w Glinianach w czasie od 20—27 lutego br. „Tydzień plebiscytowy", poświęcony wyłącznie zbiórce funduszów na plebscyt górnośląski.

Czysty dochód ze zbiórki po domach i przedsiębiorstw, w czasie od 20—27 lutego 1921 w Glinianach urządzonych, wynosi łącznie kwotę 60.000 marek. — Poprzednio złożyły Gliniany na ten sam cel kwotę 18.475 marek. — Razem więc zebrały Gliniany w ciągu lutego 1921 na plebiscyt górnośląski kwotę 78.475 marek.

— **Na plebiscyt.** Piszą nam z Kut: Wspólny komitet obywat. w Kutach urządził wieczorek z tańcami, z którego czysty dochód przeznacza na cele plebiscytowe G. Śląska, w kwocie 10.333.50 fen. Dokładano wszelkich starań, aby sumy te potroić, jednak z powodu złośliwości pewnych jednostek, bojkotowano wieczorek, pomimo, że urządzony był w domu polskim, za użycie którego razem ze światłem komitet sowicie musiał zapłacić. — Gr. katol. masowo udział wzięli i przyczynili się do powiększenia dochodu.

— **Prezenta.** Namiestnictwo zaprezentowało ks. Kornela Kuzyka, gr. kat. proboszcza w Radymnie na opróżnione gr. kat. probostwo regiae collationis w Modryczu.

Z powodu że Komitet Plebiscytowy, Górnego Śląska we Lwowie nie ogłosił dotychczas składki na cel powyższy przez naszych członków złożonej donosimy, że Kongregacja Kupiecka we Lwowie na Plebiscyt Górnośląski złożyła po dzień 20. lutego 1921 kwotę Mkp. 613.000 (sześćset trzynaście tysięcy marek). Dalsze składki w toku.

Kongregacja Kupiecka we Lwowie.

Komunikaty.

W nienormalnych stosunkach gospodarczych doby obecnej mogą istnieć przedsiębiorstwa przemysłowe i hurtownie handlowe, którym nie zależy na udziale w targach i wystawach. Przy panującym braku towarów zbyt jest łatwy i nie wymaga specjalnej reklamy. A jednak każde szanujące swą przyszłość przedsiębiorstwo ani na chwilę nie ustąpi potrzebie udziału w Targu Poznańskim, gdyż wyjątkowe dobre minie, a później ten przemysłowiec zwycięży, który zabezpieczył sobie jaknajszerszy rynek zbytu, który zaznajomił kupiectwo całej Polski i zagranicą z produktami swemi. Niewątpliwie już po pierwszym targu polskim, który da przegląd pracy naszej przemysłowej, podniosą się i rozszerzą liczne działy przemysłu a inne powstaną wskutek nowych fundacji. Niezależnie od tego, dziś jest obowiązkiem każdego producenta polskiego, aby obesłał wystawę wzorów na Targu Poznańskim, ze względów ogólno-narodowych gospodarczych. Kupiec i konsnment winien być dobrze poinformowany o całokształcie produkcji naszej, nawiązać się winny ściśle stosunki handlowe na terenie całej Polski, zagranicą nabrać ma czci do młodej a wytężonej pracy naszej produkcyjnej.

Nieomal wszystkie poważniejsze placówki przemysłowe Polski zgłosiły już udział swój w Targu Poznańskim. Kto tego jeszcze nie uczynił, niechaj niezwłocznie poda zgłoszenie do Miejskiego Urzędu Targu w Poznaniu, który już w dniu 15. marca zamknie listę wystawców.

3559

Z Towarzystwa Naukowego we Lwowie. Na posiedzeniu naukowem Wydziału Matematyczno-przyrodniczego, które odbędzie się w poniedziałek 21. b. m. o godzinie 6-tej popołudniu w Instytucie Chemicznym Politechniki, przedstawią Członkowie Towarzystwa następujące prace: 1. Członek Tow. Maksymiljan Huber pracę Dra Zygmunta Fuchsa p. t. „Przyczynek do teorji oporu przy ślizganiu i toczeniu się ciał stałych". 2. Członek Tow. Witold Nowicki pracę Dra Zdzisława Steusinga p. t. „O stosunku b-imidazolyletylaminy do fizjologicznego działania krwi, wyciągów narządów, preparatów peptonowych i niektórych środków spożywczych i używek". 3. Członek Tow. Tadeusz Godlewski pracę p. Grabczakówny p. t „O działaniu ochronnem koloidów".

—o—

Polskie Towarzystwo Politechniczne. We środę, 6. marca o g. 6.15 wieczór odbędzie się tygodniowe zebranie, na którem inż. Włodzimierz Mołczański wygłosi odczyt na temat: „Jak należy projektować i budować domy mieszkalne, by były ciepłe".

—o—

Z Towarzystwa prawniczego. Posiedzenie sekcji dla spraw wymiaru sprawiedliwości odbędzie się w czwartek 17. br. (ul. Zimorowicza 9) o g. 5 popo. Na porządku dziennym referat prof. dr. Kamila Stefki, członka Komisji kodyfikacyjnej p. t.: „O ustroju sądownictwa w Polsce" (ciąg dalszy).

Z Polskiego Towarzystwa ekonomicznego. We czwartek 17. bm. o g. 6 wiecz. odbędzie się w sali Izby handlowej we Lwowie odczyt prof. dra Kazimierza Bartla na temat: „Koleje w Polsce". Wstęp tylko dla członków Towarzystwa.

— **Dyrekcja poczt i telegrafów we Lwowie** komunikuje: W urzędach pocztowych: Osiek koło Wigrodu, pow. Jasło, Nur pow. Ostróg Nowy i Dwór pow. Warszawa zaprowadzono służbę telegraficzną i telefoniczną, a w urzędzie Chołojów. pow. Kamionka Strumiłowa, służbę telegraficzną.

Sekretarz wydziału „Lwowskiego Chóru technickiego", asystent Politechniki p. Adam Hojarczyk wzywa wszystkich PP. członków wydziału powyższego chóru, aby zgłosili się do dnia 23. bm. w godzinach miedzy 9—12 i 16—18 w gmachu Politechniki w gabinecie prof. Thulłego, II. piętro na prawo celem omówienia spraw dotyczących zwołania walnego zgromadzenia członków chóru. W razie gdyby nie wszyscy członkowie wydziału stawili się do dnia 23 bm., natenczas o zwołaniu walnego zgromadzenia zadecyduje wydział, bez względu na przepisany komplet. **Sekretarjat.**

—o—

Podania o przydział wyrobów tytoniowych na marzec należy wnosić najpóźniej do 18. bm. do Okręgowej dyrekcji skarbu.

—o—

Zgłoszenia na zapasy alkoholu celem dodatkowego opodatkowania mogą osoby interesowane nabywać bezpłatnie w kancelarji Oddziału kontroli skarbowej, ul. Chocimska 1, I. p.

Ruch pociągów. Dyrekcja kolei państwowych komunikuje: Pociąg Nr. 263, który obecnie odjeżdża z Krakowa o godz. 6. wieczorem w kierunku Tarnowa, Stróż, Nowego Sącza i Zagórza, wyjeżdżać będzie z Krakowa począwszy od 15. b. m. o godz. 9. wieczorem jako pociąg osobowy Nr. 613 i przybywać będzie do Nowego Sącza o godz. 3. rano. Przyjazd do Jasła, Sanoka i Zagórza pozostaje niezmieniony.

ZAPISKI.

Gimnastyka w szkole powszechnej. P. Germanówna, nauczycielka w państwowem seminarjum nauczycielskiem we Lwowie, jedna z pierwszych i po dziś dzień najlepszych wykonawczyń metody pani Elin Falk, wydała świeżo zwięzły podręcznik dla nauczycieli gimnastyki („Gimnastyka w szkole powszechnej". Z przedmową dra Eug. Piaseckiego. Lwów 1921. K. S. Jakubowski. M 8. Str. 120). W części pierwszej podaje autorka uwagi ogólne o wpływie ćwiczeń fizycznych na organizm dziecięcy, o hygienie ćwiczeń fizycznych itd. Część druga obejmuje wzory ćwiczebne, przeprowadzone przez wszystkie 7 klas szkoły. Każde ćwiczenie objaśnione jest doskonale ilustrującym je rysunkiem. Książka niewątpliwie odda wielkie usługi, zwłaszcza, że nauka gimnastyki znajduje się u nas jeszcze w powijakach.

Dziełko swe dedykowała autorka rad. K. Bruchnalskiemu, „troskliwemu opiekunowi wychowania fizycznego młodzieży".

Ofiary i pokwitowania.

Złożono w naszej Administracji:

Na plebiscyt górnośląski:

Urzędy pocztowe podległe Okręg. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie: urząd poczt. Podwołoczyska 2.040, urz. poczt. Wola Michowa 419, oficjał poczt. Jan Baumunk z Korszowa 200, urząd poczt. Ranżów 200, urząd poczt. Gliniany 4.601 urząd poczt. Nowesioło k. Podwołoczysk 234, ofic. poczt. Stanisław Niemczewski z Kozaczówki 500, st. ofic. poczt. Mieczysław Heiss z Winnik 100, urząd poczt. Dzików Stary 150, urząd poczt. Lubaczów 450, st. ofic. poczt. Bronisław Rogosz z Rybla 100, Herschield z urz. poczt. Siedliska K. P. 50, personal urzędu poczt. Jezierzany k. Czortkowa 1.000, urząd poczt. Głogów 230, personal urzędu poczt. Założce 777, urząd poczt. Potutory 35, personal urzędu poczt. Wielopole Skrzyńskie 200, st. of. poczt. Bazyli Procyszyn z Gródka Jag. 150, urząd poczt. Ranizów 365 i 240, urząd poczt. Obertyn 300, urząd poczt. Łańcut 1.121, urząd poczt. Bukowsko 100, urząd poczt. Cisna 394, urz. poczt. Jagielnica 1.125, personal urz. poczt. Lisko 3.000, personal urzędu poczt. Zagórz 2 — 120.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 15. marca 1921.

I. Akcje bankowe za sztukę (łącznie z kuponem bieżącym.

	Waluta markowa Wartość nominalna	Ostatnia dywidenda	płacą:	żąd.:	transak.
	Mkp.		Marki p.		
Bank akcyjny związkowy IV i V emisji	280—	8·40	485·—	—	—
Bank Dyskont. we Lwowie	280—	00	450·—	—·—	—·—
Bank hip. galic.	380—	21·—	735·—	—	—
Bank hipoteczny zemel.	280—	16·80	340·00	—·—	—·—
Bank Małopolski	280—	22·40	750·—	—·—	—·—
Bank powszechny kredyt.	140—	7·—	215·—	—·—	—·—
Bank przemysłowy	280—	28·—	600·—	630	615 620
Bank ziemski kredyt. gal.	280—	21·—	710·—	—·—	—·—

II. Akcje Tow. handl. i przem.

			płacą:	żądają:	transak.
Browary lwowskie	500—	100	10000	—	—·—
Tow. Chodorów	140—	00	2925	3050	3000 2975
Tow. akc. Fabr. kart	140—	21·—	2500		
„Cmielów" Fabr. porcel.	1000—	00	3800		
Fabr. cementu „Portland Szczakowa"	140—	28·—	—	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicja"	490—	301	35·000	——	——
Tow. Gafota	140—	00	7000	——	——
Tow. Górka	140—	15·40	8000	——	——
„Oikos" Zakłady przem. drzewnego	1000—	00	3900	——	——
Warszawska Ska akc. budowy „Parowozów" I. emisja	500—	00	4600		
Warsz. Ska akc. budowy „Parowozów" II. em. I. s.	500—	00	2500	——	——

	płacą:	żądają:	transak.	
„Pezet", Pow. Zakłady budowlane	500— 00	1150		
„Pocisk" Zakł. amunic.	350— 00	1650		
Polska Nafta	490— 00	3200	——	——
Polskie Tow. handlowe I. do III. emisji	140—21·—	1025	1075	1050
Tow. Rakszawa	140—28·—	4800	—·—	—·—
Zakłady elektr. „Siersza wszystkie emisje)	140— 5·60	2000	——	——
Gal. Zakł. górn. Siersza	140— 00	6000	——	——
Tow. Zieleniewski	140—20·—	7000	——	——

Waluty.

	płacą:	żądają:	transak.
Ruble carskie po 100 rb.	490·—	530·—	—·—
„ „ po 500 rb.	360·—	400·—	—·—
„ „ drobne	270·—	320·—	—·—
„ dumskie (po 1000)	65·—	85·—	—·—
„ „ (po 250)	45·—	65·—	—·—
Ruble dumskie kierenki (po 40 i 20)	28·—	33·—	—·—
Karbowańce (po 1000)	4·—	7·—	—·—
Grzywny (po 500 i wyżej)	5·—	8·—	—·—
100 franków francuskich	59·50	62·50	—·—
100 franków szwajcarskich	120·—	130·—	—·—
1 sterling	3300·—	3400·—	—·—
1 dolar amerykański	820·—	890·—	—·—
1 dolar kanadyjski	630·—	710·—	—·—
Marki niemieckie po 1000	1275·—	1400·—	——
Marki niemieckie po 100	1175·—	1300·—	—·—
Marki niemieckie drobne	1075·—	1200·—	—·—
Lei romuńskie (po 500)	1200·—	1300·—	—·—
„ „ drobne	1100·—	1200·—	—·—
Liry włoskie	27·00	29·00	—·—
Czeskie korony (5000—1000)	1050·—	1150·—	—·—
Czeskie korony niższe	1000—	1100—	——
Korony austr. niem. stempl.	95·—	115·—	—·—
Franki belgijskie	—·—	—·—	—·—
Korony szwedzkie	—·—	—·—	—·—
Korony duńskie	—·—	—·—	—·—
Korony norweskie	—·—	—·—	—·—
Marki fińskie	—·—	—·—	—·—
Floreny holenderskie	—·—	—·—	—·—

Dewizy.

	płacą:	żądają:	transakc.
Wypłata na Londyn	3300·—	3400·—	
„ na Paryż	60·00	68·00	—·—
„ na Zurych	125·—	135·—	—·—
„ na Pragę	1125·—	1250·—	——
„ na Wiedeń	115·—	135·—	—
„ na Berlin	1350·—	1450·—	——
„ na N. Jork	810·—	850·—	——
„ na Brukselę	—·—	—·—	—·—

OGŁOSZENIA.

Ogłoszenie ZMIANY NAZWISK

1) Wiktor Gustaw 2-ga im. Brich, ur. w r. 1893, syn Gustawa Karola 2-ga im. i Ernestyny-Elżbiety 2-ga im. z Rodeckich, inżynier we Lwowie,

2) Janina Fruchtman, ur. w r. 1891, córka Aleksandra i Wandy Ewy 2-ga im. z Gieratowskich, artystka w Warszawie,

3) Józef Klein, ur. w r. 1883, syn rytualnych małżonków Markusa Izaka Leinera i Ryfki Klein, dzierżawca dóbr w Bulowicach Małopolska,

4) Dr. Bernard Langrod, ur. w r. 1866, syn Maurycego i Anny Róży 2-ga im. z Reisów, adwokat w Krakowie oraz pełnoletni syn jego i Michaliny z Ruskerów, Witold Lucjan, ur. w r. 1899, ppor. W. P.

5) Piotr Pułka, ur. w r. 1878, syn Jana i Anny z Kolaków, urzędnik kolejowy w Warszawie,

6) Mieczysław Leon 2-ga im. Rozenbach, ur. w r. 1865, syn Józefa i Salomei z Potołowskich, zamieszkały w Warszawie,

7) Meier Schrage vel Mieczysław Guttman, ur. w r. 1889, syn Gerschona i Mindli z Goldflussów Guttmanów, urzędnik sędziowski w Jaśle,

8) Kamil Teofil 2-ga im. Śliwa, ur. w r. 1884, syn Tomasza i Honoraty z Nürnbergerów, nauczyciel ludowy w Tarnowie,

9) Jozef Andrzej 2-ga im. Szways, ur. w r. 1895, syn Szymona i Heleny z Blumów, student w Warszawie

10) Paweł Franciszek 2-ga im. Tenderend, ur. w r. 1866, syn Kaspra i Emilji z Wodnickich, kupiec w Warszawie, oraz pełnoletni syn jego i Franciszki z Dąbkowskich, Mieczysław Kazimierz 2-ga im. ur. w r. 1898, wnieśli do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych prośby o zezwolenie na zmianę rodowego nazwiska a to:

1) Wiktor Gustaw Brich	na nazwisko	Łamnicki
2) Janina Fruchtman	„ „	Elwing
3) Józef Klein	„ „	Leiner
4) Dr. Bernard i Witold Langrodowie	„ „	Łaniewski
5) Piotr Pułka	„ „	Pułczyński
6) Mieczysław Leon Rosenbach	„ „	Roziewicz
7) Meier Schrage vel Mieczysław Guttmann	„ „	Dobromęski
8) Kamil Teofil Śliwa	„ „	Niżański
9) Józef Andrzej Szways	„ „	Stopnicki
10) Paweł Franciszek i Mieczysław Kazimierz Tenderendowie	„ „	Wodnicki

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych podaje powyższe prośby do powszechnej wiadomości i nadmienia, że w myśl art. 4. ustawy z dn. 24. października 1919 Dz. U. R. P. Nr. 88. p. 478 wolno w przeciągu dni 90 od dnia ogłoszenia niniejszego w Monitorze Polskim, które równocześnie zarządza, zgłosić sprzeciw w przedmiocie zamierzonej zmiany do Ministerstwa Spraw Wewn.

3571

Za Ministra:

Lem.

Nauka i wychowanie.

Każda Pani powinna korzystać! Pierwszorzędny Zakład krawiectwa damskiego »JOLANDA« ul. Staszica 8, II. p. (boczna Chorąższczyzny) otwiera kurs nauki kroju najnowszych i najlepszych systemów. Wpisy codziennie. 3318

Kurs tańców rozpoczynam w najkrótszym czasie wyuczę. Nowicki, Pańska 16. 3502

Posady i prace.

Ogrodnik z dobremi poleceniami przyjęty zostanie zaraz do dworu dla założenia sadów i ogrodów warzywnych. Zgłoszenia z odpisami świadectw pod »Ogrodnik« do biura ogłoszeń Sokołowskiego we Lwowie ul. Jagiellońska. 3505

Stelmach przyjęty zostanie zaraz do dworu na ordynarję. Zgłoszenia z podaniem warunków i odpisem świadectw pod »Stelmach« do biura ogłoszeń Sokołowskiego we Lwowie, ul. Jagiellońska. 3508

Praktykant lasowy obznajomiony z kulturą i szkółką leśną poszukuje posady od 1. kwietnia. Łaskawe zgłoszenia pod »Praktykant«. 3547

Kupno i sprzedaż.

Transmisje, łożyska, koła pasowe, łożyska kulowe, koła linowe, pasy różnorodne, liny — poleca „PILOT“, Lwów Batorego 4. 2925

Kupuję porcelanę, szkła, różne bronzy, monety i wszelkie przedmioty antyczne. Jaroszewski, handel starożytności, Lwów Romanowicza 9. 3470

Willę z komfortem, stajnią, ogrodem. 9 wolnych pokoi sprzedam w okolicy Listopada. Zgłoszenia »Decyzja ala minut« do administracji. 3520

Fortepian, maszynę pisarską, instrument niwelacyjny, uniwersalny, bilard, ...reny sprzedam. Chrzanowski, ...imorowicza 6. 3533

SZTUCER

firmy Novotny w Pradze, kaliber 9·3 mm. wraz z skórzanym futerałem zaginął lub został skradziony w pociągu osobowym Przemyśl-Lwów Lwów, dnia 24-go lutego. Upraszam Szanownego Znalazcę o zwrot takowego za wynagrodzeniem 15.000 mk., pod adresem p. Józef Mozol, Lwów Kopernika 38., u księcia Sapiehy lub Adam Sapieha Bobrek ad Oświęcim. 3544

Planimetr biegunowy Coradi'ego sprzedam. Teresy 12, dozorca wskaże. 3576

Motor Diesel 25 koni używany, okazyjnie do sprzedania inne za 2 miesiące »PILOT«, Lwów, Batorego 4. 3573

Kompletne urządzenie do Planodruku i Negrografi zaraz do sprzedania. Cena kupna 250.000 mp. Zakład graficzny »Unia«, Lwów, Sykstuska 10. 3572

Jadalnia tanio do nabycia ul. Jabłonowskich 44. Wiadomość u dozorcy. Oglądać między 10—11, do 18. marca włącznie. 3566

Srebro na 12 osób, rower, ręczna maszyna do szycia, płyty do pathefonu, samowar mosiężny, pierze do sprzedania ul. Supińskiego 10, II. p., drzwi 6, godz. 2—5. 3567

Otręby producentów sprzedaje Państwowy Urząd Zbożowy, Lwów ul. Kraszewskiego 11. 3569

Okazyjnie do sprzedania starożytne meble, plac Halicki 10, parter. 3570

Różne.

Kurs tańców modnych (Foxtrot, Onestep, Twostep, Tango, Boston itp.) oraz tańców zwykłych rozpoczyna »Ecole'de Danse«. Szkoła tańców modnych. Ossolińskich 10. (były teatr Wodewilowy). Wpisy od 5—8 popoł. 3332

Wdowa po aptekarzu właścicielka apteki na prowincji, średniego wieku, miłej powierzchowności poszukuje znajomości w celach matrymonialnych z magistrem farmacji Polakiem-katolikiem, średniego wieku. Zgłoszenia pod »Apteka« do Kurjera lw.

KURATORJUM OKRĘGU SZKOLNEGO POMORSKIEGO

w Toruniu, ul. Sienkiewicza 44.

poszukuje pracowników biurowych

w XII—VII. kategorji płac funkcjonarjuszy państwowych. — Wymagana dokładna znajomość języka polskiego i praktyka biurowa. Potrzebni i pracownicy, biegle piszący na maszynie. Podania z życiorysem i odpisami dokumentów. Pożądana fotografia. 3560

Znana firma malarstwa pokojow. Schulc Władysław, maluje pięknie, prędko i tanio. 3313

Tapicerskie wszelkie roboty przyjmuję. Machalski, Sapiehy 41. 3515

Pióra strusie, rajery, czyszczę chemicznie, przerabiam i farbuję. Miłkowskiego 9, I. p. na lewo (róg Kochanowskiego). 3568

Mieszkania.

Potrzebuję mieszkania składającego się z dwóch lub trzech pokoi z przynależnościami. Zgłoszenia Batorego 4. I. piętro WEYDE. 3455

Czteropokojowe mieszkanie w Warszawie zamienię na takież lub większe we Lwowie. Zgłoszenia Lenartowicza 19, I. p., lewa strona od 3—6. 3483

Poszukuję pokoju z elektryką osobnem wejściem z meblami lub bez. Zgłoszenia pod »Medyk« do administracji. 3545

KONKURS.

Rada Szkolna Powiatowa w Krasnymstawie

(w województwie lubelskiem).

poszukuje

kilkunastu sił nauczycielskich

celem obsadzenia wolnych posad w szkołach powszechnych w powiecie. Warunki płacy etc. wedle ustawy z dnia 13. lipca 1920 roku.

Pożądani są wyłącznie kandydaci z maturą seminarjalną, wzgl. uzupełnioną gimnazjalną, przyczem posiadający ponadto egzamina fachowe (kwalifikację) będą mieli pierwszeństwo.

Podania zaopatrzone we wszystkie potrzebne dokumenta w oryginale lub w odpisie należy wnosić na ręce Rady Szkolnej Powiatowej do końca **marca br**

Podania nieudokumentowane nie będą rozpatrywane.

Przewodniczący Rady Szkolnej Powiatowej

3557 **MIECZYSŁAW KRUKIEWICZ.**

„GAFOTA“

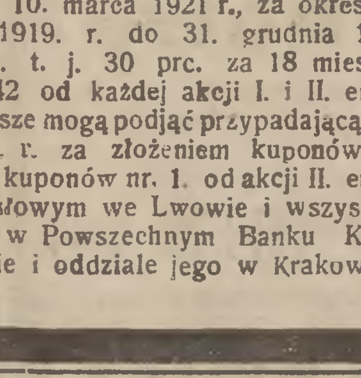
Lwowska Fabryka Obuwia Spółka Akcyj. we Lwowie,

wypłaca w myśl uchwały Walnego Zgromadzenia Akcjonarjuszy z dnia 10. marca 1921 r., za okres administracyjny od 1. lipca 1919. r. do 31. grudnia 1920 r., 20 prc. dywidendę p. a. t. j. 30 prc. za 18 miesięcy w kwocie mp. 42 od każdej akcji I. i II. emisji.

Akcjonarjusze mogą podjąć przypadającą im dywidendę od 15. marca b. r. za złożeniem kuponów nr. 1 do 8 od akcji I. emisji i kuponów nr. 1. od akcji II. emisji w Polskim Banku Przemysłowym we Lwowie i wszystkich jego Oddziałach, oraz w Powszechnym Banku Kredytowym we Lwowie i oddziale jego w Krakowie. 3581

Targ poznański

odbędzie się w Poznaniu od 28. maja do 5. czerwca 1921 r.



Listę zgłoszeń **wystawców** zamyka się **15. marca rb.** Zgłoszenia **gości** przyjmuje się **stale,** do otwarcia wystawy.

WYSTAWA WZORÓW PRZEMYSŁU

wszelkiego rodzaju

Informacji udziela i przyjmuje zgłoszenia

MIEJSKI URZĄD TARGU POZNAŃSKIEGO

Poznań 22, Nowy Ratusz.

Adr. telegr. „TARG“ Poznań. 3247 Telef. 4251.

Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Stroiński. Z Drukarni Polskiej pod zarządem Józefa Raczyńskiego we Lwowie ul. Chorążczyzny 31.